

POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **K. P.**

wobec którego warunkowo umorzono postępowanie o przestępstwo z art. 163 § 1 pkt 3 i § 2 k.k. i art. 157 §§ 2 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,
po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 19 grudnia 2018 r. w trybie art. 535 § 3 k.p.k. kasacji obrońcy K. P. od wyroku Sądu Okręgowego w T. z dnia 15 lutego 2018 r., sygn. akt IX Ka [...], zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w B. z dnia 12 września 2017 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) zwolnić K. P. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 września 2017 r. Sąd Rejonowy w B. warunkowo umorzył postępowanie karne wobec oskarżonego K. P. oskarżonego o przestępstwo popełnione w dniu 6 września 2016 r., zakwalifikowane z art. 163 § 1 pkt 3 i § 2 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., wyznaczając okres próby roku od uprawomocnienia się orzeczenia. Na skutek apelacji obrońcy oskarżonego, Sąd Okręgowy w T. wyrokiem z dnia 15 lutego 2018 r. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w B. w ten sposób, że uzupełnił kwalifikację prawną czynu przypisanego oskarżonemu w pkt I „o § 3 art. 157 k.k.”. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego w T. złożył obrońca oskarżonego zarzucając mu:

1. „naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 113 k.p.k. w zw. z art. 418 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w postaci niepodpisania wyroku Sądu Okręgowego w T. z dnia 15 lutego 2018 r. przez wszystkich wymaganych członków składu orzekającego - a mianowicie przez S.S.O. J. K. – G., co spowodowało zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej zawartej w art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k.;
2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 14 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. poprzez zaniechanie umorzenia postępowania sądowego oraz wydanie wyroku przez Sąd I instancji, a następnie utrzymanie tego wyroku w mocy przez Sąd II instancji - pomimo braku w tej sprawie skargi uprawnionego oskarżyciela co do czynu polegającego na spowodowaniu przez K. P. wybuchu gazu (a jedynie co do czynu, polegającego na spowodowaniu przez K. P. pożaru), co skutkowało zaistnieniem bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k.;
3. naruszenie przepisów postępowania, tj.: art. 413 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez brak wskazania w wyroku prawidłowej kwalifikacji prawnej czynu zarzuconego K. P., co skutkuje zaistnieniem bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k., w postaci sprzeczności w treści tego wyroku, uniemożliwiającej jego wykonanie (np. poprzez umieszczenie prawidłowych danych w karcie rejestracyjnej Krajowego Rejestru Karnego).”

W razie uznania za zasadne zarzutów sformułowanych w pkt 1 i 3, obrońca oskarżonego K. P. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi II instancji do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczy. Natomiast w razie uznania zasadności zarzutu zawartego w punkcie 2, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, a ponadto uchylenie w całości wyroku sądu I instancji i umorzenie postępowania.

Ponadto, w razie uwzględnienia kasacji obrońca, na podstawie art. 9 § 2 k.p.k., wniósł o skierowanie sprawy do innego równorzędnego Sądu.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Zgodnie z art. 523 § 2 w zw. z § 4 pkt 1 k.p.k. kasacja strony na korzyść oskarżonego od wyroku warunkowo umarzającego postępowanie może być wniesiona jedynie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. Zarzuty podniesione w kasacji, zakwalifikowane przez obrońcę jako bezwzględne podstawy uchylenia orzeczenia, rzeczywiście dotyczą istoty uchybień wskazanych w art. 439 § 1 pkt 6, 7 i 9 k.p.k. Ta okoliczność przesądziła o uznaniu kasacji za dopuszczalną, w przeciwnym razie konieczne byłoby pozostawienie jej bez rozpoznania. Jednocześnie wszystkie zarzuty sformułowane w kasacji są oczywiście bezzasadne, co spowodowało jej oddalenie na posiedzeniu bez udziału stron.

Pierwszy zarzut podniesiony w kasacji jest oczywiście bezzasadny, bowiem wyrok Sądu Okręgowego w T. z dnia 15 lutego 2018 r. został podpisany przez wszystkich członków składu orzekającego, w tym przez Sędziego Sądu Okręgowego w T. - J. K. – G.. Do takiego wniosku prowadzi zapoznanie się z ww. wyrokiem znajdującym się na karcie 273 akt sprawy. Widnieją tam trzy podpisy, w tym podpis SSO J. K. – G. (prawy dolny róg karty). Ten sam podpis widnieje na karcie 286 pod uzasadnieniem ww. wyroku.

Zgodnie z art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k. bezwzględna podstawa uchylenia orzeczenia powstaje jedynie wówczas, gdy „orzeczenie nie zostało podpisane przez którąkolwiek z osób biorących udział w jego wydaniu”. W orzecznictwie, a konkretnie w tym samym orzeczeniu, na które powołuje się obrońca w kasacji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2011 r., V KK 3/11, Lex nr 817556), Sąd Najwyższy podkreślił, że „pojęcie to, jak i inne uchybienia wskazane w art. 439 § 1 k.p.k., nie może być interpretowane rozszerzająco, zatem trzeba je rozumieć jako rzeczywisty brak podpisu pod treścią orzeczenia osoby biorącej udział w jego wydaniu, tj. nie opatrzenie orzeczenia znakiem graficznym, stanowiącym zapis imienia i nazwiska, względnie tylko nazwiska, o określonych cechach wyróżniających, w tym pod względem złożoności i czytelności, sporządzonym odręcznie przez tę osobę”. W tej sprawie nie ma wątpliwości, że podpis został złożony. Ustawodawca nie sformułował też wymogu, aby orzeczenie było opatrzone czytelnym podpisem. W tych przypadkach, w których wymagane

jest złożenie podpisu czytelny, wymóg ten jest wprost wyrażony w przepisie. W art. 130 k.p.k., regulującym sposób potwierdzenia odbioru przesyłki, ustawodawca wprost stwierdza, że podpis powinien być czytelny i zawierać imię i nazwisko. Podobny wymóg nie został sformułowany w art. 113 k.p.k. Wobec tego słusznie uznaje się, że „podpisaniem” w rozumieniu przepisów art. 113 i 114 § 1 k.p.k. jest złożenie własnoręcznego podpisu stanowiącego znak graficzny charakterystyczny dla osoby, od której pochodzi. Znak taki powinien zawierać co najmniej nazwisko, choć nie ma wymogu, by było ono czytelne (por. D. Świecki, *Komentarz do art. 439 kodeksu postępowania karnego, stan prawny na dzień 1 lipca 2018 r.*, Lex/el. teza 54). Podsumowując, wyrok Sądu Okręgowego w T. z dnia 15 lutego 2018 r. nie jest dotknięty uchybieniem, o którym mowa w art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k.

Bezzasadny w stopniu oczywistym jest też drugi zarzut sformułowany w kasacji. Jej autor zdaje się nie zauważać, że kwalifikacja prawna czynu wyrażona w akcie oskarżenia nie wiąże sądu rozpoznającego sprawę. Tym samym utożsamia zmianę kwalifikacji prawnej czynu ze zmianą tożsamości czynu, która może prowadzić do niedozwolonego na gruncie art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. wyjścia poza granice oskarżenia. Tymczasem akt oskarżenia określa jedynie przedmiot postępowania sądowego przez wskazanie zdarzenia historycznego, które legło u podstaw oskarżenia, wobec czego sąd może modyfikować zarówno jego opis, jak i kwalifikację prawną, jeżeli tylko mieści się ona w granicach tego zdarzenia (por. m.in.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2016 r., V KK 458/15, Lex nr 2294600). Tak też stało się w tej sprawie. Sąd meriti zmienił kwalifikację prawną czynu prawidłowo uprzedzając o tym obecne na rozprawie strony (k. 176 verte). Nie ma natomiast żadnych wątpliwości, że zarówno wyrok sądu I instancji, jak i wyrok sądu odwoławczego dotyczył zdarzenia historycznego, które było przedmiotem aktu oskarżenia, co czyni drugi zarzut sformułowany w kasacji oczywiście bezzasadnym.

W trzecim zarzucie kasacji obrońca wskazuje na naruszenie przepisów postępowania, tj.: art. 413 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez brak wskazania w wyroku prawidłowej kwalifikacji prawnej czynu zarzuconego K. P., co jego zdaniem skutkowało zaistnieniem bezwzględnej przyczyny odwoławczej

określonej w art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k., w postaci sprzeczności w treści tego wyroku, uniemożliwiającej jego wykonanie.

W pierwszej kolejności należy przypomnieć, że wobec oskarżonego K. P. zastosowano instytucję probacyjną warunkowego umorzenia postępowania na okres próby roku. Oznacza to, że nie orzeczono kary, która podlegałaby wykonaniu. Konsekwencją tego wyroku jest zatem zamieszczenie stosownej informacji w Krajowym Rejestrze Karnym. Czynność ta nie mogła nastręczać żadnych trudności, bowiem oczywiście bezzasadne jest twierdzenie autora kasacji, że w prawomocnym wyroku wydanym wobec K. P. zachodzi sprzeczność uniemożliwiająca jego wykonanie. Nie jest nią uwypuklone w uzasadnieniu kasacji uchybienie polegające na zastosowaniu przez sąd odwoławczy następującego zapisu przy referowaniu, o co był oskarżony K. P.: „...oskarżonego z art. 163 § 1 pkt 1 § 2 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.”. Rzeczywiście w zapisie tym niefortunnie wskazano, że K. P. był oskarżony „z art.” a nie „o przestępstwo z art.”. Ponadto zabrakło spójnika „i” pomiędzy zwrotem „art. 163 § 1 pkt 1” a „§ 2 k.k.”. Te uchybienia dotyczące jedynie referowania treści oskarżenia, w żaden sposób nie skutkują sprzecznością orzeczenia uniemożliwiającą jego wykonanie. Z wyroku sądu I instancji, zmienionego w obrębie kwalifikacji prawnej wyrokiem sądu odwoławczego, jednoznacznie wynika, że wobec K. P. warunkowo umorzono postępowanie o przestępstwo z art. 163 § 1 pkt 3 i § 2 i art. 157 §§ 2 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Z tych powodów orzeczono jak na wstępie, zwalniając K. P. od poniesienia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego na podstawie art. 624 § 1 k.p.k.